









Zacząłem malować paski neopoemiksowe, z wykorzystaniem wierszy jednoliterowych, tła zaplanowane były w klimacie koloryzmu geometrycznego. Dawniej tam malowałem i nie było problemu, ale teraz mnie przegoniono. No bo jak nastolatek czy student maluje, to jest traktowane jako eksperymenty, zabawa, a jak gość po czterdziestce, to już podejrzane.

Na instagram nie daję rady dziś wrzucić zdjęcia, aplikacja się mi nie odpala. A skoro malowanie nie wchodzi w grę, to przynajmniej wydrukuję broszurkę. Wczoraj w nocy robiłem i fotografowałem wycinanki, czyli teraz muszę zrzucić to z telefonu, przygotować pliczek w wordzie, i można drukować.



wydawnictwo neopoemiksowe  
Lublin 18 r.O.

